

Sygn. akt I Ca 41/15

Sygn. akt I Cz 24/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu Wydział I Cywilny w składzie następującym :

**Przewodniczący: SSO Grażyna Mrozowicz**

**Sędziowie: SO Elżbieta Kwaśny**

**SO Jacek Saramaga (spr.)**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Belz**

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2015 r. w Przemyślu

na rozprawie

sprawy z wniosku

**G. F. i R. K. F.**

z udziałem

**Prokuratora Okręgowego w Rzeszowie**

**o stwierdzenie nabycia spadku po L. K., S. K. N. i R. F. S.**

na skutek apelacji uczestnika Prokuratora Okręgowego w Rzeszowie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Przemyślu

z dnia 5 listopada 2013 r., sygn. akt I Ns 1588/11

oraz

sprawy z wniosku

**G. F. i R. K. F.**

z udziałem

**Prokuratora Okręgowego w Rzeszowie**

**o stwierdzenie nabycia spadku po L. K., S. K. N. i R. F. S.**

na skutek zażalenia wnioskodawców G. F. i R. K. F.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Przemyślu

z dnia 5 listopada 2013 r., sygn. akt I Ns 1588/11

**p o s t a n a w i a:**

I. **oddala** apelację;

II. **uchyla** zaskarżone postanowienie w pkt. II-gim i przekazuje sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Przemyślu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego;

III. **prostuje** z urzędu błędy pisarskie w komparycji zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce słowa (...) wpisuje słowo (...) oraz w pkt. I-szym zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce słowa (...) wpisuje słowo (...) zaś w miejsce słowa „s. E.” wpisuje słowa „s. E.”.

IV. **zasądza** od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Przemyślu na rzecz wnioskodawców G. K. F. i R. K. F. kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

### ***pkt. II-go postanowienia z dnia 2 kwietnia 2015 r.***

We wniosku skierowanym do Sądu Rejonowego w Przemyślu G. K. F. i R. K. F. wnieśli o stwierdzenia nabycia spadku po L. K., S. K. N. i R. F. S..

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, który wstąpił do niniejszego postępowania wniósł o oddalenie powyższego wniosku.

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2013 r. Sąd odrzucił wnioski o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. N. i R. F. S.

Sąd Rejonowy ustalił, że S. K. N. i R. F. nie byli polskimi obywatelami, nie mieli miejsca zamieszkania lub miejsca pobytu w Polsce i nie posiadali też majątku na terenie Polski. Jednocześnie z ustaleń Sądu wynika, że siostra S. K. N. była obywatelką polską i uznała swą jurysdykcję w zakresie stwierdzenia nabycia spadku po niej. Sąd ustalił także, że postanowieniem Sądu Grodzkiego w P. z dnia 29 października 1947 r. przywrócono S. K. posiadanie nieruchomości objętej (...) składającej się z parceli budowlanej (...) na której stoi dom piętrowy w P., przy ul. (...), a którego obecnym właścicielem jest Gmina Miejska P..

Wskazując podstawę prawną odrzucenia wniosku, Sąd I instancji podał, że stosownie do art. 1108 k.p.c. do jurysdykcji krajowej należą sprawy spadkowe, jeżeli spadkodawca w chwili śmierci był obywatelem polskim lub miał miejsce zamieszkania bądź miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej. Do jurysdykcji krajowej należą również sprawy spadkowe, jeżeli majątek spadkowy albo jego znaczna część znajduje się w Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Sądu to wnioskodawcach ciążył ciężar wykazania czy S. K. N. i R. F. S. byli obywatelami polskimi, czego nie uczynili. Nie mieli oni również miejsca zamieszkania w Polsce, gdyż co najmniej od 1942 r. zamieszkiwali w (...).

Według Sądu spadkodawcy nie posiadali majątku, bądź znacznej jego części w Polsce.

Jednocześnie Sąd przyznał, że S. K. N. na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w P. z dnia 29 października 1947 r., sygn. akt I Co 148/47 zgodnie z art. 16 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich zostało przywrócone posiadanie nieruchomości położonej w P., przy ul. (...). Przysługiwało mu też roszczenie o nabycie własności tej nieruchomości, przy spełnieniu odpowiednich warunków przewidzianych w powołanym akcie prawnym.

Sąd podniósł, że nieruchomość ta była własnością S. K. – matki L. K., a obecnie jest własnością Gminy Miejskiej P., która jest wpisana w księdze wieczystej tej nieruchomości jako właściciel.

Dodatkowo Sąd zauważył, że przed Sądem Rejonowym w Przemyślu w Wydziale Cywilnym zawisły sprawy z powództwa córki S. K. N. – G. K. F. przeciwko Gminie Miejskiej P. o wydanie wyżej opisanej nieruchomości i z wniosku G. K. F. o wznowienie postępowania o stwierdzenie zasiedzenia tej nieruchomości jako opuszczonej (sygn. akt. I C 234/09 i I C 59/11). Postępowanie w tych sprawach zostało zawieszona. Na czas wydania postanowienia w niniejszej

sprawie nie można przyjąć, że prawo własności przedmiotowej nieruchomości jest inne niż wynika to z treści księgi wieczystej.

Zdaniem Sądu wnioskodawcy nie wykazali, że w chwili orzekania S. K. N. i R. F. S. byli właścicielami majątku, bądź znacznej jego części na terenie polski. Dlatego stosownie do treści art. 1099 k.p.c. z uwagi na brak jurysdykcji krajowej Sąd wnioski odrzucił.

Postanowienie powyższe zaskarżyli zażaleniem wnioskodawcy zarzucając Sądowi Rejonowemu szereg naruszeń prawa procesowego i materialnego, w szczególności:

1) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na niewłaściwym uznaniu, że spadkodawcy nie byli obywatelami polskimi, co wynikało z zebranego materiału dowodowego;

2) naruszenie art. (...) § 1 w związku z art. 227 k.p.c. polegające na nieprawidłowym ustaleniu stanu faktycznego poprzez brak przeprowadzenia postępowania dowodowego odnośnie twierdzeń wnioskodawców co do posiadania obywatelstwa polskiego;

3) naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 1099 § 1 k.p.c. poprzez nieprzewodzenie dowodów koniecznych do ustalenia jurysdykcji sądu polskiego, w szczególności zaś nie zwrócenie się do właściwych organów celem przedstawienia dokumentów, podczas gdy sąd był do działania w tym zakresie z własnej inicjatywy;

4) art. 33 dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. nr 13, poz. 87) poprzez błędne uznanie, że roszczenie o nabycie przez spadkodawców nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) było uzależnione od spełnienia odpowiednich warunków przewidzianych w tym akcie, podczas gdy spadkodawcy, którym przywrócono posiadanie nabyli tytuł własności majątku przed przedawnieniem (zasiedzenie) 10-letnie i tym samym posiadali majątek w Polsce.

Powyższe naruszenia skutkowały odrzuceniem ich wniosków o stwierdzenie nabycia spadku po S. K. N. i R. F. S. z uwagi na brak jurysdykcji krajowej i naruszeń art. 1108 k.p.c. (brak obywatelstwa polskiego spadkodawców i brak majątku lub znacznej jego części w Polsce) oraz art. 1110<sup>(2)</sup> k.p.c. (sprawa nie dotyczy praw rzeczowych lub posiadania nieruchomości położonej w RP).

Wskazując na powyższe wnioskodawcy wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie zgodnie z nim wnioskiem ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając swoje zarzuty skarżący powołali się na szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, z których wynika obowiązek sądu orzekającego wyjaśnienia kwestii czy sprawie istnieje jurysdykcja krajowa i działanie z urzędu w kierunku potwierdzenia i istnienia lub nie jurysdykcji krajowej.

Zdaniem wnioskodawców obowiązkiem Sądu było jednoznaczne przyjęcie, że spadkodawcy nie mieli obywatelstwa polskiego, co nie miało w sprawie miejsca – Sąd nie wskazał nawet w uzasadnieniu jakie dowody świadczyły o braku tego obywatelstwa. Skarżący po raz kolejny w swym zażaleniu wskazali, że S. K. N. urodził się w P. w 1901 r. i posiadał z tej racji obywatelstwo polskie, którego nigdy nie utracił, podobnie jak jego żona R. F. S..

Według wnioskodawców bezpodstawne było również przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że spadkodawcy nie posiadali majątku lub jego znacznej części w Polsce, gdyż już w 1946 r. S. K. N. zostało przywrócone posiadanie nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) w trybie art. 16 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, której wcześniej właścicielką była jego siostra S. K. i zgodnie z art. 33 tego dekretu nabył on własność tego majątku przez przedawnienie (zasiedzenie) 10-letnie, przy czym nie było konieczne objęcie jej w posiadanie przez spadkodawcę. W tej sytuacji, w

ocenie skarżących, należało uznać, że istnieją podstawy do jurysdykcji krajowej na podstawie art. 1108 k.p.c. a wręcz, że jest ona wyłączna w świetle art. 1110<sup>(2)</sup> k.p.c.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie wnioskodawców jest uzasadnione w zakresie w jakim wnosi o uchylenie zaskarżonego postanowienia w pkt. II-gim i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Przepis art. 1099 k.p.c. określa skutki braku jurysdykcji krajowej sądów polskich dla postępowania jako kolejną przesłankę odrzucenia pozwu i nieważności postępowania. Ze skutków określonych w tym przepisie wyprowadza się zarazem wniosek, iż jurysdykcja krajowa stanowi jedną z bezwzględnych przesłanek procesowych. Brak jurysdykcji krajowej wiąże się bądź z tym, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego lub umów międzynarodowych nie przyznają w pewnym zakresie sądom polskim kompetencji do rozpoznania sprawy (a same strony nie umówiły się o jurysdykcję sądów polskich) bądź z wyłączeniem jurysdykcji w drodze umowy zawartej na podstawie art. 1105 k.p.c.

Branie przez sąd pod uwagę z urzędu braku jurysdykcji oznacza, że sąd obowiązany jest działać w tym zakresie z własnej inicjatywy, niezależnie od ewentualnego zgłoszenia zarzutu braku jurysdykcji przez stronę bądź uczestnika postępowania, w każdym stanie sprawy, czyli od chwili wszczęcia postępowania do jego prawomocnego zakończenia.

Sąd Najwyższy wskazał, że do odrzucenia wniosku o stwierdzenia nabycia spadku wobec braku jurysdykcji krajowej konieczne jest jednoznaczne ustalenie, że spadkodawca w chwili śmierci nie miał polskiego obywatelstwa, nie jest zaś wystarczające poprzestanie na wyrażeniu wątpliwości w tym zakresie (postanowienie SN z 30.11.2007 r. IV CSK 256/07 – niepublikowane). Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela powyższe stanowisko, uznając, że Nie było rolą wnioskodawców wykazywać, że w sprawie istnieje jurysdykcja krajowa, to na Sądzie Rejonowym ciążył obowiązek jednoznacznego ustalenia braku jurysdykcji w procesie i nie mógł on tego obowiązku przerzucić na wnioskodawców.

Znamienne w sprawie jest, że rozpoznając niniejszą sprawę od roku 2011 dopiero w 2014 r., wydając orzeczenie kończące postępowanie, Sąd stwierdził brak jurysdykcji krajowej w tym postępowaniu. Uzasadnienie Sądu w tym fragmencie jest niezwykle lakoniczne i ogranicza się do stwierdzenia, że zarówno S. K. F. jak i jego żona R. F. S. nie byli w dacie zgonu obywatelami polskimi. Sąd wskazał ten fakt jako okoliczność bezsporną, nie powołał żadnego dowodu na podstawie którego dokonał powyższych ustaleń i uchybiając tym samym przepisowi art. 328 § 1 k.p.c.

Jednocześnie Sąd w swych ustaleniach popadł w sprzeczność z jednej strony ustalając (również bez powołania jakiegokolwiek podstawy faktycznej i prawnej), że siostra S. K. L. K. była obywatelką polską, a równocześnie uznając, że S. K. takiego obywatelstwa nie posiadał. W rozpoznawanej sprawie Sąd nie dokonał analizy przepisów (a przynajmniej brak o jej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia) na podstawie których S. K. miały nie posiadać obywatelstwa polskiego lub je ewentualnie utracić.

Dla ustalenia podstawy nabycia obywatelstwa polskiego miarodajne są przepisy obowiązujące w chwili zdarzenia lub czynności, na skutek których nastąpiło nabycie obywatelstwa z mocy prawa lub decyzji właściwego organu.

Należy zwrócić uwagę Sądu Rejonowego na fakt, że spadkodawca urodził się (...) w P. (vide: akta stanu cywilnego(...)) Gminy W. w P. – k. 273-275), a zatem na terenie ówczesnej M.A.-W.. Zgodnie z art. 3 Traktatu Pokojowego między głównymi Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Polską podpisanego 28 czerwca 1919 r. (Dz.U. R.P. z 1920, Nr 110, poz. 728) Polska uznawała za obywateli polskich z samego prawa i bez żadnych formalności tych obywateli niemieckich, austriackich lub rosyjskich, którzy w chwili uzyskania przez Traktat mocy obowiązującej posiadali stałe zamieszkanie na terytorium uznanym lub które będzie uznane za część składową Polski.

Traktat Pokojowy wszedł w życie 10 stycznia 1920 r., tzn., jeszcze przed wejściem w życie ustawy o obywatelstwie Państwa Polskiego z dnia 20 stycznia 1920 r. Oznacza to, że obywatelstwo polskie nabywało się z mocy samego prawa, jeżeli w dniu 10 stycznia 1920 r. posiadało się stałe zamieszkanie na obszarze Państwa Polskiego, którego obszar obejmował był (...))a więc i miast P..

Potwierdzenie sposobu nabycia obywatelstwa polskiego z mocy samego prawa potwierdzone zostało w ustawie z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego. Zgodnie z art. 2 tej ustawy prawo do obywatelstwa polskiego przysługiwało, między innymi, każdej osobie, która miała prawo swojszczyzny w jednej z gmin na obszarze Państwa Polskiego, stanowiącym poprzednio część składową Państwa A. lub W..

W ocenie Sądu nie można wykluczyć, a nawet jest wysoce prawdopodobne, że S. K., który urodził się w P. w 1901 r., gdzie zamieszkiwał co najmniej do lat 30-tych ubiegłego wieku, nabył z mocy prawa obywatelstwo polskie, tym bardziej, że takie obywatelstwo posiadała (w przekonaniu Sądu Rejonowego) jego siostra. Równie prawdopodobne jest posiadane obywatelstwa polskiego przez jego żonę R. F. S., nawet przy założeniu, że była cudzoziemką (co nie zostało w jakikolwiek sposób wykazane przez Sąd), gdyż na mocy art. 7 ustawy o obywatelstwie Państwa Polskiego przez zamążpójście nabywała się obywatelstwo polskie cudzoziemka poślubiająca obywatela polskiego.

W świetle powołanej wyżej ustawy (art. 11) urata obywatelstwa polskiego mogła nastąpić wyłącznie przez nabycie obcego obywatelstwa lub przyjęcie urzędu publicznego lub wstąpienie do służby wojskowej w państwie obcym bez zgody właściwego wojewody.

Ustawa z 1920 r. utraciła moc w 1951 r. kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim (Dz.U. Nr 4, poz. 25, z późn. zm.). Na mocy art. 1 tej ustawy obywatel polski nie mógł być równocześnie obywatelem innego państwa, zaś z dniem wejścia w życie tej ustawy obywatelami polskimi stały się osoby posiadające obywatelstwo polskie na podstawie dotychczasowych przepisów art. 2). Ustawa ta przewidywała również możliwość nabycia obywatelstwa obcego jedynie po uzyskaniu zezwolenia władzy polskiej na zmianę obywatelstwa (art. 11).

Z przedłożonej przez wnioskodawców fotokopii ekwadorskiego dowodu osobistego S. K. N. wynika, że już 27 marca 1939 r. przebywał on poza granicami Polski, zaś związek małżeński z R. F. S. zawarł w 1943 r. Brak jednak w aktach sprawy informacji, że zmarły 21 czerwca 1963 r. w (...) S. K. nabył obce obywatelstwo lub w inny sposób utracił obywatelstwo polskie. Sąd I instancji nie zadał sobie trudu (pomimo 4-letniego postępowania) sprawdzenia w odpowiedniej placówce dyplomatycznej, czy S. K. był obywatelem państwa obcego, co z pewnością rozwiązałoby wątpliwości odnośnie jego obywatelstwa i przesądziło o istnieniu jurysdykcji krajowej.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących naruszenia przez art. 1008 i 1110<sup>(2)</sup> k.p.c. wskazać należy, że Sąd I instancji nie dokonał analizy wpływu przywrócenia, na mocy postanowienia Sądu Grodzkiego w P. z 29 października 1947 r. sygn. I Co 148/47, S. K. posiadania nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) na skuteczność późniejszych działań Skarbu Państwa, zwłaszcza wobec treści zacytowanej przez skarżących uchwały Sądu Najwyższego z 28 lutego 1994 r. sygn. III CZP 10/94. Pogląd, że orzeczenie Sądu o przywróceniu posiadania nieruchomości opuszczonej przerywa bieg terminu z art. 34 Dekretu z dnia 8 marca 1946 o majątkach ponemieckich i opuszczonych nawet jeżeli nie nastąpiło objęcie w posiadanie tej nieruchomości, Sąd Okręgowy podziela w całości. Okoliczność może przemawiać za uznaniem, iż w sprawie istnieje jurysdykcja krajowa także na podstawie łącznika, o którym mowa w powołanych wyżej przepisach k.p.c.

Mając na uwadze powyższe uchybienia Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy postanowił uchylić zaskarżone postanowienie w zakresie braku jurysdykcji krajowej i przekazać sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Przemyślu na podstawie art. 397 § 2 w związku z art. 386 § 4 k.p.c. uznając, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien ustalić przy pomocy wszelkich dostępnych środków dowodowych i również z własnej inicjatywy okoliczność czy spadkodawcy posiadali obywatelstwo polskie w chwili śmierci, na co wskazują powołane wyżej okoliczności. Niewątpliwie konieczne będzie zwrócenie się do właściwych placówek dyplomatycznych lub urzędów, gdyż ustalenie posiadania przez S. K. i jego żonę R. F. S. obywatelstwa państwa obcego i daty jego nabycia (nawet przybliżonej) może przesądzić o braku lub istnieniu jurysdykcji krajowej w niniejszym postępowaniu.